

TYPOLOGICZNE UJĘCIE TRADYCYJNEJ KULTURY LUDOWEJ

USTALENIA WSTĘPNE

Sens pojęcia „kultura” jest bardzo szeroki; jego ustaleniem zajmowali się przedstawiciele wielu szczegółowych dyscyplin naukowych i filozofii. Stąd mówienie o kulturze „w ogóle”, jest jak sądzę, niemożliwe bez ściślejszego wyprecyzowania zakresu rozważań, jego przedmiotowego i metodologicznego powiązania z jakąś konkretną dyscypliną naukową lub systemem filozoficznym. W tym miejscu pragnę także podkreślić, że zajmował się będę aspektem opisowym pojęcia „kultura” a nie, jakże bogato rozwiniętym w wiedzy potocznej i życiu codziennym, jego aspektem wartościującym.

W swoim szkicu zamierzam ograniczyć się do tradycji naukowej związanej z osiągnięciami antropologów kulturowych i socjologów — szczególnie S. Czarnowskiego, K. Dobrowolskiego i A. Kłoskowskiej — tych teoretyków i badaczy, którzy na gruncie nauki polskiej wypracowali tzw. globalne i selektywne zrozumienie kultury. Kulturę pojmuję jako uzewnętrznienie się (obiektywizację) społecznego uczestnictwa ludzi w życiu społecznym określonych zbiorowości, co manifestuje się poprzez istnienie określonych systemów wartości. Przedmiotem moich rozważań w ściślejszym sensie — będzie ludowa kultura charakterystyczna dla wiejskiej ludności. Zakładam iż proces „wytwarzania ludowej kultury” przebiegał wzdłuż continuum: tradycjonalizm dawnych względnie zamkniętych społeczności wiejskich i nowoczesność obecnych społeczeństw, dla których charakterystyczna jest tzw. kultura masowa.

Zasadniczo biorąc w rozwoju tej kultury daje się wyróżnić trzy etapy (okresy): kulturę tradycyjną, kulturę zdeorganizowaną i kulturę zmodernizowaną. Przyjmuje, iż etapy te mogą być traktowane jako trzy pojęcia idealnotypologiczne (modele) ludowej kultury.

Uściślając, zakres rozważań ograniczę w dalszym ciągu do próby opisu najbardziej charakterystycznych cech jedynie tradycyjnego typu kultury ludowej. Bazę analizy stanowią rezultaty badań teoretycznych

i empirycznych nad życiem społecznym tzw. tradycyjnych zbiorowości wiejskich. Opis ten nie ogranicza się jedynie do wiedzy źródłowej, lecz wzbogacony jest o pewne dane pozaźródłowe. Szczególnie o dane o ogólnych właściwościach rzeczywistości wiejskiej i zachodzących w niej prawidłowościach. Chodzi tu np. o takie pojęcia jak fakt społeczny i kulturowy, układ zjawisk, rozwój systemu wiejskiego itd. W analitycznym opisie typologicznego ujęcia tradycyjnej kultury ludowej uwzględnę również pewne dominujące współcześnie ogólnoteoretyczne i ogólnometodologiczne koncepcje socjologii, zwłaszcza takie, które dotyczą rozumienia tendencji rozwojowych wsi oraz mechanizmów społecznych decydujących o funkcjonowaniu wiejskich zbiorowości.

SPÓŁECZNE PODSTAWY TRADYCYJNEJ KULTURY

Koncepcja tradycyjnej kultury ludowej stanowi dorobek wielu teoretyków i badaczy — etnografów, socjologów — zarówno okresu przedwojennego jak i czasów współczesnych. Zgodnie z dominującą tendencją w nauce polskiej do realistycznego i konkretno-historycznego traktowania życia społecznego badacze posługujący się terminem „tradycyjna kultura ludowa” na ogół rozumieją pod tym określeniem jej historycznie ukształtowaną postać jeszcze z okresu wsi pańszczyźnianej, w minimalnym stopniu objętej mechanizmami gospodarki towarowo-pieniężnej, kultury, adekwatnej dla wsi względnie izolowanej i wyraźnie wyodrębniającej się swym podstawowym zestawem treści kulturowych od innych zbiorowości społecznych.

Poszukując konkretno historycznych odpowiedników dla tradycyjnej kultury ludowej należy dla różnych regionów ziem polskich wyznaczać różne okresy, bezpośrednio związane z różnymi datami uwłaszczenia chłopów i z odmiennością polityki agrarnej trzech zaborców¹. Z dużą tolerancją można przyjąć, iż typ ten adekwatny jest dla ostatniego ćwierćwiecza ubiegłego stulecia i dla pierwszych dziesięcioleci obecnego wieku. Wydaje się faktem oczywistym, że głównych determinant określających charakter tradycyjnych społeczności, ich kultury, należy poszukiwać w dwóch sferach zjawisk: w słabym rozwoju ekonomicznym i braku samodzielnej państwowości. Niewielka dynamika przeobrażeń ekonomicznych była źródłem utrzymywania się wielu dawnych wzorów

¹ Istnieje wiele opracowań życia wsi tego okresu. W tym miejscu wskażę na opracowanie D. Markowskiej, *Rodzina w społeczności wiejskiej — ciągłość i zmiana*, Warszawa 1976, s. 19—147.

zachowań i instytucji kulturowych, często sięgających do formacji feudalnej. Dotyczyło to zarówno procesów wytwarzania, technologii i organizacji produkcji rolnej jak również dziedziny stosunków społecznych, obyczajowości, wierzeń, postaw światopoglądowych. Najpierw brak samodzielności politycznej, następnie budowanie zrębów własnej państwowości spowodowało również, iż wiejska zbiorowość spełniała szereg zadań społeczno-politycznych. Wyrażało się to w jej funkcjach wychowawczych, kształceniu młodzieży w duchu patriotycznym i w wielu innych funkcjach ochronno-zabezpieczających.

Wiejska społeczność lokalna — była ona zasadniczą społeczną bazą tworzenia tradycyjnej kultury — stanowiła homogeniczną zbiorowość rolniczą, zazwyczaj silnie zróżnicowaną majątkowo i słabo zawodowo. Struktura własnościowa w rolnictwie odgrywała wiodącą rolę w podziale społeczno-gospodarczym ludności, wyznaczała pozycję materialną rodziny, jej zależności i współzależności ekonomiczne, decydowała o układzie sił społecznych na wsi, o ośrodkach władzy i autorytetach. Przy znacznym zróżnicowaniu majątkowym i społecznym wiejska społeczność lokalna stanowiła jednak zbiorowość wewnętrznie silnie powiązaną i pod wieloma względami jednorodną. Była ona swego rodzaju hierarchicznym układem jednostek rodzinno-gospodarczych powiązanych w zamkniętą całość poprzez różne formy zależności, współpracy i współdziałania gospodarczego, poprzez solidarność zbiorową, poprzez formy ceremonialne i towarzyskie łągodzące odczucie realnie istniejących dystansów społecznych i sprzeczności interesów². Innymi słowy był to ten rodzaj zbiorowości społecznej, którą nazywamy wspólnotą.

Przytoczona wyżej, w najbardziej ogólnym skrócie, charakterystyka tradycyjnej społeczności zwraca uwagę na zamknięcie społeczno-kulturowe zbiorowości wiejskich, ich względną samowystarczalność. Jednak nie był to system całkowicie zamknięty i samowystarczalny. J. Burszta pisze:

Izolacja polityczna, społeczna i gospodarcza wsi nie oznaczała więc i nie pociągała za sobą izolacji kulturowej chłopstwa. Mimo zamknięcia w ramach wsi, parafii, dominium, chłopcy mieli w rzeczywistości wiele bezpośrednich kontaktów ze światem³.

Autor ma tu na myśli podróże podwodami w różne strony kraju, spław zboża do Gdańska, uczestnictwo w pielgrzymkach religijnych itd. W związku z tym możemy tu mówić raczej o stopniu nasilenia „zamkniętości”, „samowystarczalności” wiejskiej społeczności w zakresie życia społecznego, gospodarczego i kulturowego, Bo chociaż tradycyjna społeczność miała charakter grupy pierwotnej, to jednak nigdzie nie występowała w formie czystej,

² *Tamże*, s. 47.

³ J. Burszta, *Kultura ludowa — kultura narodowa*. Warszawa 1974, s. 46.

Podjęcie typologiczne najczęściej stosowano do badania rozwoju społecznego i cywilizacyjnego⁴. Rzeczywistość społeczno-historyczna w swojej pełni nie informuje nas o niczym, w taki sposób, co moglibyśmy bezpośrednio — bez jakiejś interpretacji — użytkować w swych uogólnieniach i przewidywaniach. Ujęcie typologiczne zakłada uwypuklenie pewnych cech charakterystycznych, które składają się na dane wydarzenia dziejowe oraz konieczność powiązania tych cech z innymi, które nie zawsze występują w takim właśnie połączeniu lub w taki sam sposób. Postępuje się tak w tym celu aby je można było powiązać w spójną logicznie całość — typ idealny⁵. W tym miejscu należy podkreślić, że analiza typologiczna mieści się w obrębie ogólnej metodologii nauk, ujęcia typologiczne posiadają raczej wartość heurystyczną a nie opisową. W rzeczywistości bowiem ani kultura ludowa ani żadne zjawisko nie posiadało pełnej autonomii. Z socjologicznego punktu widzenia ludowa kultura stanowiła element kultury narodowej i jednocześnie jako swoista całość podlegała wpływom czynników pochodzących ze społeczeństwa narodowego, jak również czynników pochodzących z dynamicznych zależności między elementami składowymi lokalnych zbiorowości. Stąd analiza typologiczna zawsze jest pewnym uproszczeniem rzeczywistości.

Zjawiska kulturowe wyrosłe na podłożu życia społecznego charakteryzują się cechami, które wyrastają ze specyfiki organizacji społecznej. Dla kultury ludowej, co już podkreślałem, stanowiły ją wiejskie społeczności lokalne, gdzie poszczególne elementy kultury były genetycznie i funkcjonalnie związane z lokalnym ewentualnie regionalnym środowiskiem. Fakt homogeniczności (jednorodności) kultury w małych izolowanych społecznościach podkreślała A. Kłoskowska. Autorka uważa, że dla nich adekwatne jest globalne rozumienie kultury. Jej zdaniem, do niego właśnie nawiązywali antropologowie ponieważ społeczności te — przed-

⁴ Obserwujemy to, między innymi, u K. Marksa w jego teorii formacji społeczno-ekonomicznych. Marks w przeciwieństwie do M. Webera pojęcie typu idealnego pojmował realistycznie, Weber natomiast — instrumentalnie. Zobacz L. Nowak, *O zasadzie abstrakcji stopniowej konkretyzacji*. [W:] J. Kmita, (red.), *Założenie metodologiczne „Kapitału” Marksa*. Warszawa 1970, s. 106.

⁵ W socjologii pojęcie typu idealnego, w ściślejszym znaczeniu wypracował M. Weber. Zobacz J. Szczepański, *Socjologia. Rozwój problematyki i metod*. Warszawa 1961, s. 333; O przydatności i roli pojęć typologicznych. Zobacz T. Pawłowski, *Metodologiczne zagadnienia humanistyki*. Warszawa 1969, s. 46—67 i najnowsza praca tego samego autora: *Pojęcia i metody współczesnej humanistyki*. Warszawa 1977, s. 108—125.

miot ich zainteresowań — byłyby bardziej izolowane, zamknięte⁶. Charakteryzowały się tym, że niezmiernie trudno dawało się w nich wyodrębnić wiele dziedzin działalności ludzkiej, brak było ścisłej specjalizacji ról zawodowych, bliski był kontakt między twórcami i odbiorcami kultury, miał miejsce heteroteliczny charakter czynności intelektualnych, estetycznych i religijno-magicznych, a zarazem występowało przeniknięcie sfery technicznej, ekonomicznej i politycznej elementami tamtych czynności. Wydzielanie w tych społecznościach zjawisk kultury i zjawisk społecznych byłoby trudne, sztuczne i wręcz zniekształcające rzeczywistość⁷.

W kulturze tradycyjnej wioski nie odróżnia się kulturowego przekazu od tego co dana grupa sama stworzyła. Społeczność tradycyjna jest wartością (grupą społeczną) autoteliczną; jej istnienie i powodzenie jest celem samym w sobie. Można byłoby powiedzieć, że taka społeczność była „obyczajowa” a nie „ideologiczna”. Kulturowa lokalność obserwowana w takiej społeczności nie była pielęgnowana jako wyraz przekonania o łączności ze swoją grupą, lecz była składnikiem miejscowego folkloru, składnikiem swojskiej kultury wyodrębniającym daną zbiorowość od innych. Stąd w takiej kulturze modele środowiskowe mogą być bardzo bliskie wzorom zachowania⁸. Tradycyjna kultura miała wyraźnie charakter homogeniczny. Wszyscy członkowie tradycyjnej społeczności uczestniczyli w tej samej kulturze: posługiwali się tym samym językiem, wyznawali ten sam światopogląd, szanowali te same autorytety. Posługiwali się tym samym przekazaniem przez tradycję zestawem środków produkcji i jednakowym systemem organizacji pracy.

W kształtowaniu wzorów kulturowych podstawową rolę odgrywała tradycja. W związku z tym wzory te były jednolite dla całej społeczności lokalnej. Tradycyjne kryteria odróżniania dobra i zła, tradycyjne wzory estetyczne i obyczajowe utrwały jednolitość poglądów i zachowań mieszkańców wsi. Wszystko właściwie odbywało się w zasięgu indywidualnej pamięci. Znaczna odległość od miasta, ośrodków nauki i kultury powodowała, że krąg zainteresowań mieszkańców wsi tradycyjnych był wąski, w tym znaczeniu, że nie mogli się oni interesować sprawami, któ-

⁶ Prekursorem globalnego rozumienia kultury w nauce polskiej jest S. Czarnowski, który pisał „... możemy kulturę określić. Jest nią całokształt zobjektywizowanych elementów dorobku społecznego wspólnych szeregowi grup i z racji swej obiektywności ustalonych i zdolnych rozszerzać się przestrzennie”. Zobacz S. Czarnowski, *Dzieła* T. 1. Warszawa 1956, s. 20.

⁷ A. Kłoskowska, *Społeczne ramy kultury*. Warszawa 1972, s. 16, i n.

⁸ A. Kłoskowska określa pojęcie kultury jako zespół działań przebiegający według wspólnych w obrębie jakiejś zbiorowości wzorów i modeli normatywnych. Zobacz szerzej: A. Kłoskowska, *Kultura masowa. Krytyka i obrona*. Warszawa 1964.

rych nie znali w obrębie życia codziennego. Innymi słowy w społecznościach tych pojmowanych jako odbiorca kultury brakowało uświadomienia jej pojęcia w sensie modeli normatywnych. Występowała w nich natomiast wyraźna harmonia poszczególnych wytworów kulturowych. Zharmonizowanie to można rozpatrywać na wielu płaszczyznach i pod względem wielu zakresów⁹. Stefan Czarnowski analizując odporność tradycyjnych społeczności wiejskich na przyjmowanie nowych narzędzi pracy z zewnątrz, widział ją w tym, co można by nazwać harmonią funkcjonalną tych wytworów w obrębie danej kultury¹⁰. Obce narzędzia, zdaniem Czarnowskiego, były przyjmowane z oporem albo odrzucane, ponieważ ich przyjęcie wprowadzało dysharmonię w ustalonej przez daną kulturę organizacji pracy i organizacji grupy produkcyjnej.

Natomiast K. Dobrowolski pojęciu harmonii wytworów kultury ludowej nadaje znacznie szerszy zakres; włącza do niego nie tylko „niesprzeżność” w stosunku do funkcji społeczno-ekonomicznych, lecz dysharmonię danych wytworów poszerza do ich funkcji światopoglądowych, etycznych, estetycznych, folklorystycznych. Dlatego też koncepcję harmonii kulturowej w ujęciu tego badacza można byłoby nazwać integralną koncepcją harmonii wytworów kulturowych w zamkniętych społecznościach. Omawiane zjawisko Dobrowolski — szczególnie interesujący się kulturą wsi małopolskiej — charakteryzuje następująco:

Symbioza górskiej przyrody z człowiekiem ukształtowana w określonych warunkach środowiska fizjograficznego wyraża się jakby pewną jednorodnością stylu. Strzelistym szczytom górskim, wysokim smrekom i jodłom odpowiadała architektura domów o wysokich spadzistych dachach, odpowiadali ludzie smukli, wysocy, odważni o lekkich ruchach i o lotnej wyobraźni¹¹.

Dlatego też, może najbardziej wyraźną, rzucającą się w oczy, cechą kultury ludowej jest jej wielofunkcyjność. Funkcjonalność jej wszystkich wytworów jest niepodważalna. Działalność polityczna, światopogląd, religia, postawy społeczne przepojone są wieloma innymi treściami czy symbolami estetycznymi, artystycznymi, które z kolei wpływały na określoną organizację życia społecznego. Specyfika życia towarzyskiego, tryb pracy na roli, nie były pozbawione elementów natury rozrywkowej, rekreacyjnej.

Poszczególne elementy tej kultury mogą być dostrzeżone i analizowane tylko na tle integralnie pojętej kultury ludowej. Można o nich (elementach) mówić jedynie w sensie artybutywnym, a nie rzeczowym, inaczej nie denotują one żadnego samoistnego zjawiska społecznego, które-

⁹ Do omawianych koncepcji nawiązuje również: W. Pawluczuk, *Światopogląd jednostki w warunkach rozpadu społeczności tradycyjnej*. Warszawa 1972, s. 18, i n.

¹⁰ S. Czarnowski, *Dzieła*, T. 1, op. cit., s. 122, i n.

¹¹ K. Dobrowolski, *Studia nad życiem społecznym i kulturą*. Wrocław — Warszawa — Kraków 1966, s. 184.

mu odpowiadałaby cecha gatunkowa. W związku z tym odróżnianie faktu społecznego i faktu kulturowego jest niemożliwe. W. Pawluczuk pisze:

[...] wielofunkcyjność wytworów i działań wiąże się ze względną jednorodnością społeczeństwa, kompleksowością ról społecznych i całościowymi więziami spajającymi grupę. Jasne jest bowiem, że skoro nie ma w danej społeczności wydzielonej zaautonomizowanej, samodzielnej dziedziny sztuki, prawa, filozofii, nauki, rekreacji itp., nie ma też ludzi ani instytucji zajmujących się wyłącznie tymi dziedzinami, nie ma sprzecznych między sobą ideologii, systemów wartości i programów życiowych tworzonych na bazie tych zaautonomizowanych dziedzin, tak jak to jest w cywilizacji przemysłowej¹².

Np. wytwory sztuki ludowej nie są jedynie dziełem artysty, funkcjonalnie wiążą się z religią, magią, są zabawą, stylem i sposobem życia. Jednocześnie w kulturze tej dominują procesy petryfikacji wszelkich wytworów działalności ludzi, co w konsekwencji paraliżowało tendencje nowatorskie.

Zapamiętywane i zachowywane zostało jedynie to, co było przedmiotem przeżycia danej grupy i miało znaczenie w sytuacji bieżącej. Były to społeczności niejako bez historii, ponieważ odbywał się w nich nieustanny (terminologia J. Szackiego) „homeostatyczny proces zapominania i przekształcania”, w którego wyniku utrzymuje się wyłącznie to, co aktualnie potrzebne. W związku z tym wydaje się, że w tej kulturze nie ma miejsca ostre rozróżnienie na wzory zachowań realnie obserwowalnych od normatywnych wyobrażeń o tych zachowaniach. W społecznościach takich możemy mówić o tzw. tradycji „biernej”. Tradycja bierna to zespół zasad postępowania, którym członek grupy społecznej chciałby podporządkować zachowanie swoje i innych wyłącznie z tego powodu, że są to zwyczaje właściwe tej grupie, nie zastanawiając się nad racjonalnością takiego postępowania¹³. Wyrazem tego był znaczny uniformizm kulturowy na wsi, który wyrażał się społecznym naciskiem, aby w obrębie istniejącej struktury społecznej (klasy i warstwy) na wsi istniała pewna jednorodność podstawowych instytucji społecznych oraz treści światopoglądowych. Jednorodność ta obejmowała znaczny zasób wartości kulturowych, który był wspólny dla całej społeczności. Stąd odrębność grupowa jawiła się mieszkańcom przede wszystkim poprzez zwyczajowe wzory zachowania, o których przetrwanie nie troszczyła się żadna formalna instytucja grupowa.

W świetle dotychczasowego opisu tradycyjnej kultury może nasunąć się sugestia o absolutnej tożsamości spontanicznie kształtowanych zjawisk społecznych w obrębie kultury zwanej tu „tradycyjną” i uświado-

¹² W. Pawluczuk, *Światopogląd...*, op. cit., s. 8.

¹³ Termin według J. Szackiego. Autor zajmuje się pojęciem „tradycja”; wyróżnia trzy zasadnicze znaczenia: tradycja w sensie czynnościowym, przedmiotowym, podmiotowym, Szerzej zob.: J. Szacki, *Tradycja. Przegląd problematyki*. Warszawa 1971, s. 97, i n.

mionego — nie twierdzą, że racjonalnego — zbioru wyraźnie sformułowanych norm, ocen i przekazów symbolicznych. Analizując specyfikę istnienia tradycyjnej kultury podkreśla się, że stanowi ona gatunkową jedność, jednakże celowym jest przynajmniej dla celów analitycznych odróżniać wzory zachowań i modele normatywne (według A. Kłoskowskiej) i w konsekwencji uwzględniać wpływ kanału sytuacyjnego i kanału merytorycznego na kształtowanie postaw społecznych na wsi tradycyjnej¹⁴. Taki zabieg różnicujący uważam za bardzo pożądany, jest on także konsekwencją wcześniej przyjętych założeń odnoszących się do ciągłego dynamicznego rozwoju kultury ludowej. W rzeczywistości istnieje pewna mozaika kultur mniej lub bardziej „tradycyjnych” i „uniwersalnych”. Każdorazowo odzwierciedlają one określony etap historyczno-społecznego rozwoju danego społeczeństwa. Dlatego też dalsze moje rozważania nad tradycyjną kulturą wiejską zmierzać będą do ukazania najbardziej charakterystycznych, specyficznych dla niej realnie występujących wzorów zachowań, swoistego systemu światopoglądowo-etycznego i specyficznej dynamiki przemian tradycyjnej kultury. Oczywiście należy pamiętać, że zakresy pierwszych dwóch problematyk zachodzą wzajemnie na siebie i faktycznie występują łącznie. Rozdzielenie ich ma więc jedynie walor analityczny.

Niektóre tradycyjne wzory zachowania

Podstawowe wzory zachowania ogniskowały się wokół pracy nad wytworzeniem środków do życia. Jednak nie ograniczało się to jedynie do zachowań produkcyjnych. Wokół tych procesów, co podkreślałem wcześniej, wytwarzała się skomplikowana sfera rozrywkowo-estetyczna. W niej uwidaczniał się także aspekt artystyczny — sztuka ludowa. W wielofunkcyjnym charakterze działań trudno było rozdzielić aspekt użytkowy od aspektu teoretycznego, który najczęściej posiadał charakter zmistyfikowany. Np. podczas żniw grzechem było próżnować, nie brać udziału w ogólnowiejskim akcie zbioru plonów.

*Również w aspekcie przestrzennym prace żniwne powodowały pewien istotny kontekst kulturowy. Odbывały się one w krajobrazie posiadającym mistyczne znaczenie. Okoliczne pagórki, kamienie, drzewa, strumyki nie były kulturowo obojętne*¹⁵.

Cytowany wyżej autor — W. Pawluczuk — zwraca uwagę, że sama czynność, sam akt żniwny był „realizacją” pewnego mitu. Był to mit pracy chłopskiej „w pocie czoła”, nierozłącznie związanej z chłopskim

¹⁴ Na ten temat A. Kłoskowska, *Kulturowe uwarunkowania postaw*. [W:] S. Nowak (red.) *Teoria postaw*. Warszawa 1973, s. 257—284.

¹⁵ W. Pawluczuk, *Światopogląd*, op. cit., s. 8.

stanem, pracy, która zaczęła się w owym mistycznym czasie, kiedy dano początek wszystkim rzeczom i zjawiskom: pagórkom, drzewom, ptakom, wszelkiemu istnieniu i wszelkiemu porządkowi¹⁶. Zachowanie takie było więc rytuałem, który nakazywał szacunek dla przedmiotu ludzkiej pracy.

Cały skomplikowany system działań uwidaczniał się w procesie wychowawczym, w trakcie którego wprowadzano wychowanka w określony świat materialnych i niematerialnych wartości. Odbywało się to przez celowe pouczenia i pokazy. Zachowania te miały charakter świadomy wtedy gdy zabiegi socjalizacyjne — nabywanie umiejętności praktycznych i wiedzy teoretycznej — przebiegały w sposób intencjonalny, celowy i zinstytucjonalizowany. Nabywanie nowych wartości odbywało się również w sposób żywiołowy, wtedy gdy oddziaływanie wypływało ze styczności i naśladownictwa. Widzimy więc, że w procesie wychowania jednostki kanały sytacyjny i merytoryczny stanowiły niejako symbiotyczną jedność K. Dobrowolski podkreśla:

Oddziaływanie na ludzi drogą ustną i pokazem działań praktycznych wykazuje stosunkowo najsilniejszą trwałość w sferze obyczaju. W ten sposób możemy wyodrębnić kultury czysto tradycyjne, kultury tradycyjne z ograniczoną rolą pisma i kultury ze zdecydowaną przewagą pisma i innych środków mechanicznej transmisji społecznej¹⁷.

Innym ważnym narzędziem podtrzymania trwałości tradycyjnych wzorów zachowania były zinstytucjonalizowane spotkania towarzyskie. Miały one różnorodną postać: zebrania w domu, w karczmie, styczności w czasie drogi do kościoła, na jarmark, na odpust. Nurt życia wiejskiego był spokojny, cechował go brak pośpiechu i nerwowości. Pracowano dużo, rzadko się spieszono, praca charakteryzowała się systematycznością, lecz rytm jej był wolny. Zasięg oddziaływania kulturowego wsi był z reguły niewielki. Swoistym wytworem wielofunkcyjnych wzorów zachowań w tradycyjnej społeczności był folklor pojmowany jako określony zasób wiedzy i twórczych umiejętności artystycznych danej społeczności. Był on ściśle związany z podłożem społecznym, w swych treściach był odbiciem warunków tego życia. Nosiciele folkloru byli zarazem twórcami, wykonawcami i odbiorcami¹⁸.

¹⁶ *Tamże*, s. 89.

¹⁷ K. Dobrowolski, *Studia...*, op. cit., s. 80.

¹⁸ J. Burszta odróżnia pojęcie folkloru od pojęcia folkloryzmu. Różnice, jego zdaniem, polegają na tym, że o folkloryzmie mówimy wtedy, gdy celowo w szczególnych sytuacjach bieżącego życia stosujemy wybrane treści i formy folkloru — prosto z życia bądź z dokumentacji. Zobacz: J. Burszta, *Kultura ludowa...*, op. cit., s. 311.

Świadomość społeczna w tradycyjnej kulturze miała charakter cząstkowy. Na jej zawartość składała się pamięć przeszłości (tradycji) kształtowanej w przeważającej mierze drogą ustnego przekazu. W świadomości tej nie było właściwie celowego systematycznego gromadzenia wiedzy o rzeczywistości przyrodniczo-społecznej. Umysłowość tradycyjna cechowała się wąskimi granicami poznania. Inny ważny czynnik wiązał się z szerokim udziałem emocji w procesach poznawczych.

Światopogląd tradycyjny uformował się pod wpływem tzw. filozofii ludowej. Była ona syntezą swoiście pojmowanej nauki kościoła i ukształtowanej przez wieki wiedzy ludowej wraz z całą sferą wierzeń. Wszystko to opierało się na jednej podstawowej zasadzie, na magicznym poglądzie na świat. Magia była niejako odpowiednikiem dzisiejszej naukowej zasady interpretacji świata. Składało się na nią przeświadczenie, że cały otaczający świat, przedziwnie w swoich szczegółach powiązany i współzależny, kierowany jest przez nieokreśloną tajemniczą siłę czy siły, na które można jednak wpłynąć poprzez odpowiednie zabiegi celem ich unieszkodliwienia lub też pozyskania dla własnego dobra.

*Filozofia ta nie zawsze była w swej całości logicznie zgodna, a jednak tworzyła jakiś system. Z jednej bowiem strony pod wpływem nauk Kościoła wierzono, że wszystko zależy od woli boskiej, której należy się poddać, z drugiej jednak, że istnieją jakieś inne jeszcze siły pośrednio wpływające na losy ludzkie, na cały otaczający świat*¹⁹.

Fakt ten powodował, że obok działań opartych na empirycznych podstawach dużą rolę w tych działaniach odgrywała religia i magia. Podstawą działania był swoisty sposób interpretowania i wyjaśniania zjawisk przyrody nieożywionej i żywej. Interpretacja świata polegała wtedy na przypisywaniu badanym zjawiskom ukrytych mistycznych sił, które były personifikowane pod postacią demonów rządzących określonym wycinkiem rzeczywistości. We wszystkich zabiegach magicznych podstawową rolę odgrywało zawsze ściśle przestrzeganie ustalonego tradycją porządku czynności i formuł. Takie myślenie magiczne petryfikowało rzeczywistość społeczną, działało hamująco na wprowadzenie innowacji, udoskonaleń we wszystkich sferach kultury, decydowało o utrzymywaniu się tradycyjnych form życia²⁰.

Tradycyjna kultura nie posiadała zintegrowanej, usystematyzowanej i uzgodnionej wiedzy o świecie, którą można byłoby ująć w pewien odrębny teoretyczny schemat. Filozofia ludowa nie operuje pojęciami od-

¹⁹ Pogląd taki wyraził K. Moszyński, *Magia*. [W:] *Kultura ludowa Słowian*, T. II, z. 1, Warszawa 1967; J. Burszta, *Kultura ludowa...*, op. cit., s. 81, i n.

²⁰ K. Dobrowolski, *Studia...*, op. cit., s. 90—92.

różniającymi świat materii i świat idei. Cała rzeczywistość w takiej filozofii posiadała charakter substancjonalny. We wszystkich przedmiotach tkwi według niej element psychiczny, który zwykle utożsamiany był z siłami nadprzyrodzonymi. Niezdolność jednostki w tradycyjnej kulturze do wyjścia poza sferę sądów egzystencjonalnych powodowała, że wśród mieszkańców wsi stosunkowo rzadko spotkać się można było z „czystymi” przejawami mistycyzmu. Nawet religia dla mieszkańca wsi była sprawą organizacji społecznej, opartej na podstawie istniejących wierzeń mistycznych i praktyk magicznych, a nie osobistym mistycznym związkiem z „boskością”. F. Znaniecki uważa, że właśnie dlatego na wsi nie rozpowszechniły się żadne herezje, gdyż wierzenia i praktyki niezgodne z kościołem nie nabrały w oczach jednostek dostatecznego znaczenia, znaczenia mistycznego by spowodować ich oderwanie od systemu społecznego kościoła²¹.

Tradycyjny system wartości zaznaczał się ostrym przeciwstawianiem świata wartości „pańskiego” i „chłopskiego”. Znajdowało to wyraz w przeciwstawianiu świata „przyjemności i zabaw” „światu pracy”. E. Jagiełło-Łysiowa podkreśla, że w warunkach ostrego przeciwstawienia się tych dwóch kryteriów wartościowania, ziemia obok obiektywnej wartości ekonomiczno-zabezpieczającej i społeczno-prestizowej stanowić musiała również istotny składnik chłopskiego systemu wartości i poczucia tożsamości. Ziemia kształtowała osobowość i mentalność jednostki w tradycyjnej kulturze. Autorka ten rodzaj poczucia własności ziemi nazywa kulturowym poczuciem własności ziemi²². W kulturze tej nie istniało zagadnienie samooceny zawodowej. Praca, warunki pracy były wartościami nie podlegającymi krytyce. Bezkrytyczna postawa wobec charakteru własnej pracy, co było przyczyną małej wydajności pracy, wiąże się z pogardliwą i lekceważącą postawą wobec pracy w innych zawodach. Norma ta przejawiała się w skali masowej. Uderzał w tych postawach brak myślenia ekonomicznego, nieumiejętność planowania; pojęcie zysku i strat posiada jednocześnie ekonomiczny i kulturowy sens.

Uogólniając, do podstawowych cech kultury tradycyjnej można zaliczyć:

- a. kultura tradycyjna jest integralnym systemem wytworów życia społecznego wioski tradycyjnej. Zmiana jakiegokolwiek jej elementu narusza stabilność pozostałych,
- b. środowiskowe wzory zachowania i modele normatywne — terminologia A. Kłoskowskiej — w życiu codziennym doświadczane były

²¹ W. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, T. 4. Warszawa 1976, s. 99.

²² E. Jagiełło-Łysiowa, *Zawód rolnika w świadomości społecznej*. Warszawa 1969, s. 158.

jako jednolite całości. Życie społeczne zbiorowości komplementarnie łączy boski i naturalny porządek rzeczy. Religia, obyczaj, prawo, zjawiska przyrody rozpatrywane są na jednej płaszczyźnie,

- c. specyficzną cechą „ontologii ludowej” jest przekonanie, że porządek świata został raz na zawsze ustanowiony. Porządek ten jest niezmienny, możliwe są katastrofy ale nie zmiany jakościowe życia,
- d. świadomość społeczna jednostki była silnie zabarwiona uczuciami religijnymi, wyobrażeniami sakralnymi,
- e. światopogląd, systemy wartości i normy postępowania posiadały charakter deterministyczny. Nie istniał tam problem wyboru zasad działania. Były one pojmowane jako naturalne, raz na zawsze ustalone,
- f. z deterministycznym światopoglądem łączyła się bezrefleksyjność „intelektu” ludowego. Przejawiało się to w braku namysłu nad sensem, celowością własnego działania,
- g. kultura tradycyjna musi być pojmowana w dwóch aspektach. Posiada ona jednocześnie sens opisowy i normatywny,
- h. rozwój tradycyjnej kultury miał charakter kumulatywny i synkretyczny. Procesy te wynikały z wielofunkcyjnego charakteru wytworów kultury ludowej.

Wymienione wyżej charakterystyki odzwierciedlają podstawowe czynniki adekwatne dla kultury tradycyjnej. Stanowią one jednocześnie osiem twierdzeń bazowych, opisujących statyczny model funkcjonowania tradycyjnej kultury. Faktycznie jednak istnienie tej kultury wiąże się, z mniej lub więcej wyraźnymi, dynamicznymi jej zmianami.

Wewnętrzna dynamika tradycyjnej kultury

Zasadniczo można wyodrębnić dwa podstawowe nurty rozwoju kultury. Pierwszy związany jest z szeroko pojmowaną kulturą ludową, drugi natomiast z kulturą narodową o globalnym zasięgu. Kultury te rozwijały się równolegle czasowo i przestrzennie. Istniał między nimi kontakt, a nawet silniejsze związki prowadzące do wzajemnego przenikania wartości. Mimo to stanowiły one odmienne rzeczywistości i miały odrębne koloryty. J. Burszta pisze:

*Tak na jeden, jak i na drugi nurt składały się jakby odrębne substancje, utrudniające wzajemne przenikanie. I chociaż przenikanie owo zachodziło stale, to nie zmieniło ono kolorytu obu tych nurtów*²³.

Wynikało to z naturalnego dialektycznego związku — powiązań wytworów i funkcji kultury tradycyjnej. Bo chociaż kultura wiejska była

²³ J. Burszta, *Kultura ludowa...*, op. cit., s. 8.

tradycjonalistyczna, bezwładna i konserwatywna, to jednak nie znaczyło to że tak było we wszystkich jej dziedzinach.

*Wieś nadal zamknięta i w znacznej mierze odgradzona od społeczeństwa żyła własnym życiem nie tylko biernym, lecz także twórczym*²⁴.

Szczególnie uwidacznia się to w folklorze, który rozwijał się i przekształcał wraz ze zmianami w życiu społeczności wiejskich. S. Czarnowski podkreślał, że chociaż folklor jest tworem historycznym, bardzo zróżnicowanym, to jednak nie można rozpatrywać go wyłącznie z punktu widzenia historii jego powstania.

*Folklor jest tworem żywym, złożonym z form, symbolów, z działania i obyczajów, i nie będąc czymś zorganizowanym, obowiązującym, koniecznym czy popartym sankcjami, jest przecież uznawany, przestrzegany i praktykowany. [...] Za tą zróżnicowaną całością jaką jest folklor kryją się pojęcia, wyobrażenia, obyczaje i formy życia społecznego*²⁵.

Z funkcjonalnego związku wytworów kulturowych ze strukturą i organizacją społeczności, które jednocześnie stanowią szarmonizowany system, dostosowany do warunków naturalnych wypływa odporność takiej społeczności na społeczną zmianę. Następnie lokalność oddziaływania społeczności, indywidualny charakter wytworów kulturowych sprawia, że wiele wytworów nie ulega zobiektywizowaniu, ulega zapomnieniu. Szczegółowo omawia te procesy K. Dobrowolski w swojej koncepcji transmisji wytworów kulturowych. Autor ten wymienia następujące cechy ustnego przekazu: ograniczoność ilościowa takiego przekazu, w trakcie którego wiele czynnych wartości ginęło (ulegało zapomnieniu) wraz ze śmiercią autora. Inna cecha to ograniczoność w dokładności przekazu i ostatnia to zróżnicowanie terytorialne. Istotą przekazu kulturowego było to, że spuścizna kulturowa jaką dysponowała określona generacja ulegała tu swoistej selekcji.

*Ginęło przede wszystkim to, co miało charakter indywidualny, co wynikało z uzdolnień jednostki a nie zostało zobiektywizowane już za życia twórców — przynajmniej w jakiejś niewielkiej społeczności — co nie weszło do zasobu schematów działania, zachowania się, myślenia, stereotypowo powtarzanych. Dotyczyło to przede wszystkim wytworów niematerialnych, jak pieśni, melodii, opowiadań, twórczości artystycznej, koncepcji związanych z poglądem na świat*²⁶.

W wyniku skomplikowanych procesów selekcji pewne wytwory ulegały zanikowi i nie przechodziły do dziedzictwa następnego pokolenia, inne zaś utrzymywały się wykazując większą lub mniejszą trwałość, co powodowało także pewne przeobrażenia samych wytworów. Dlatego też w trakcie przekazu pojawiały się nowe warianty wytworów kulturowych. Często przejawiały się one w odchyleniach od prototypu. Wynikały one na ogół z: a. błędów pamięci, b. z indywidualnych twórczych

²⁴ *Tamże*, s. 57.

²⁵ S. Czarnowski, *Kształtowanie się folkloru polskiego*. [W:] *Dzieła*, T.V. Warszawa 1956, s. 93.

²⁶ K. Dobrowolski, *Studia...*, op. cit., s. 82.

dotatków, uzupełnień, przeistoczeń, dokonanych przez twórcze jednostki.

Odnośnie dynamiki przemian tradycyjnej kultury wydaje się słusznym następujące teoretyczne stanowisko. Przeobrażenia kulturowe mogą mieć, po pierwsze, charakter harmonijny. Przemiany te należy rozumieć jako ustalanie się nowej „homeostatycznej równowagi” między poszczególnymi elementami systemu wiejskiego. Źródła tych przeobrażeń tkwią wewnątrz grupy wiejskiej, wynikają z procesów życia wewnętrznego zbiorowości. Zasadniczo nie naruszają one stabilności życia społecznego grupy, tak było w kulturach tradycyjnych. Po drugie przemiany kultury tradycyjnej mogą mieć charakter dysfunkcjonalny, może lepiej byłoby powiedzieć destruktywny i są one adekwatne dla kultur zdezorganizowanych. Powodują one strukturalne przeobrażenia całego systemu wiejskiego. Zmienia się tym samym charakter jakościowy elementów systemu, przeobraża się sposób jego funkcjonowania. Czynnikiem przeobrażeń w tym wypadku należy szukać na zewnątrz społeczności wiejskiej. Dysfunkcjonalność oddziaływania systemu makrostrukturalnego znajduje swój wyraz w wyodrębnieniu się poprzednio nieautonomicznych dziedzin życia wiejskiego w autonomiczne systemy ludzkiej aktywności. Na przykład praca na roli uwalnia się spod sankcji moralnych, estetycznych, religijnych, rekreacyjnych. Sztuka uwalnia się spod funkcji praktycznych lub magicznych. W tym miejscu należy podkreślić nierówny rytm przemian poszczególnych wytworów kulturowych w obrębie tradycyjnej społeczności. Przykładowo, biorąc pod uwagę folklor i obrzędowość z jednej strony, z drugiej zaś wytwory materialne kultury tradycyjnej tempo ewolucyjnych przeobrażeń folkloru i obrzędowości jest znacznie wolniejsze. Znajduje to potwierdzenie w tym, że nawet w warunkach znacznej urbanizacji wsi — w znaczeniu ekonomiczno-społecznym — istnieje i może istnieć nurt klasycznej tradycji ludowej w zmienionej już formie i funkcji. Chodzi tu głównie o elementy folkloru adoptowane na obszar całej narodowej kultury. W tym miejscu należałoby kontynuować opis kultury ludowej na etapie jej dezorganizacji — co wykracza poza cele szkicu.

UWAGI KOŃCOWE

Przedstawiony powyżej opis tzw. kultury tradycyjnej stanowił jedynie syntetyczne podsumowanie dorobku wielu badaczy nad społeczno-kulturową specyfiką istnienia wiejskich zbiorowości, w dającym się w przybliżeniu określić okresie ich historycznego rozwoju. Przyjęty w opracowaniu sposób analizy typologicznej skazuje nas na jaskrawe

uproszczenia. Tworzenie idealizacji jest petryfikacją ciągle zmieniającej się rzeczywistości. Mówiąc o kulturze tradycyjnej tworzymy statyczny model dynamicznej przeciwieństwo rzeczywistości społeczno-kulturowej; model, który chociaż nie oddaje całej pełni wiedzy o zjawiskach i procesach, to jednak stanowi dobre jej przybliżenie, przynajmniej dla pewnego okresu historycznego. Np. współcześnie, mówiąc o tzw. kulturze masowej zapominamy często, że w kulturze tej w cząstkowej formie nadal możemy obserwować przejawy dawnej tradycyjnej kultury.

Antoni Komendera

TYPOLOGICAL CHARACTERIZATION OF TRADITIONAL POPULAR CULTURE

The popular culture in its traditional form reflected a historical phase in the social and economic development of polish countryside. It was adequate to the social life of so-called relatively closed local rural communities.

The present essay is an attempt of a synthetical characterization of this culture. The description is based upon the results of the empirical and theoretical studies of numerous investigators of polish rural culture.

Антони Комендера

ТИПОЛОГИЧЕСКИЙ ПОДХОД К ТРАДИЦИОННОЙ НАРОДНОЙ КУЛЬТУРЕ

Народная культура в своём традиционном облике отображала исторический этап социально-экономического развития польской деревни. Она соответствовала общественной жизни т. н. относительно замкнутых деревенских коллективов.

Настоящий очерк является попыткой систематической характеристики этой культуры. Основу анализа составляют результаты опытов и теоретических трудов многих исследователей культуры польской деревни.